

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 lutego 2013 roku skierowanym przeciwko Ł. T., małoletni K. T. (1) reprezentowany przez matkę K. T. (2) wniósł o zasądzenie alimentów w kwocie po 900 zł miesięcznie, płatnej z góry do dnia 10-ego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat.

Pozwany uznał powództwo do kwoty po 500 zł miesięcznie, w pozostałej części wniósł o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził od pozwanego Ł. T. na rzecz małoletniego syna K. T. (1) alimenty w kwocie po 600 zł miesięcznie, płatne z góry do 10-tego dnia każdego miesiąca, do rąk K. T. (2) jako przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 12 lutego 2013 roku, oddalił powództwo w pozostałej części, nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności oraz nie obciążył stron kosztami postępowania.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zostało oparte na następujących ustaleniach i rozważaniach :

Małoletni K. T. (1) urodził się (...), jest jedynym dzieckiem zarówno pozwanego jak i przedstawicielki ustawowej. Rodzice małoletniego powoda pozostają w związku małżeńskim jednak od lipca 2012 roku nie mieszkają wspólnie i nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. K. T. (2) jest z zawodu nauczycielką zatrudnioną w Szkole (...) w G. za wynagrodzeniem około 2000 zł netto miesięcznie, zaś od września 2013 roku w związku z przejściem świetlicy szkolnej za wynagrodzeniem około 2800 zł netto miesięcznie. Przedstawicielka ustawowa pracuje w oddziałach przedszkolnych w godzinach od 8:00 do 13:00 lub 14:00, a następnie od 14:00 lub 13:00 do 16:00 lub 15:00 w świetlicy szkolnej. Do godziny 15:00 pracuje trzy dni w tygodniu, a do godziny 16:00 pracuje dwa dni w tygodniu. Przedstawicielka ustawowa wraz z małoletnim powodem mieszka wspólnie z rodzicami oraz swoim bratem w domu jednorodzinnym o powierzchni użytkowej 100 m², położonym w miejscowości R.. Z tytułu utrzymania mieszkania dokłada rodzicom do opłat miesięcznie kwotę w wysokości łącznej około 200 zł. Przedstawicielka ustawowa wraz z pozwanym są współwłaścicielami drugiego domu, który otrzymali od rodziców przedstawicielki ustawowej. Dom ten stoi pusty i nikt tam nie zamieszkuje. Na ogrzanie, opłaty za energię elektryczną oraz ubezpieczenie tego domu matka małoletniego przeznacza miesięcznie łącznie około 430 zł. Małoletni powód K. T. (1) jest dzieckiem zdrowym. Na wyżywienie małoletniego przedstawicielka ustawowa wydaje miesięcznie około 400 zł, na zakup odzieży około 150 zł, na zakup pieluch wraz z środkami czystości łącznie około 280 zł, a na zakup zabawek około 30 zł. Podczas nieobecności matki związanej z wykonywaną pracą zarobkową małoletni pozostaje pod opieką opiekunki, która przychodzi do małoletniego o 7:30, a wychodzi z domu o godzinie 15:15. O tej godzinie opiekę nad małoletnim przejmują dziadkowe macierzyści, którzy wracają z pracy do domu. Opiekunka dostaje kwotę 6 zł za godzinę. W okresie wakacji letnich przedstawicielka ustawowa wraz z małoletnim wyjechała nad morze ponosząc koszty w wysokości 1200 zł, nadto kupiła małoletniemu kojec, fotelik do samochodu oraz meble do pokoju za kwotę 1500 zł.

Pozwany przekazuje przedstawicielce ustawowej na rzecz syna kwoty po 300 zł miesięcznie, okazjonalnie kupuje małoletniemu zabawki, kupił także w styczniu 2013 roku leki w aptece za kwotę 100 zł. Ł. T. jest z zawodu nauczycielem, pracuje w Ł. w (...) sp. z o. o. jako laborant zarabiając łącznie z premią uznaniową około 3080 zł netto miesięcznie. Pozwany mieszka wspólnie wraz ze swoją matką w mieszkaniu własnościowym o powierzchni 34 m² położonym w P., które pozwany na mocy darowizny otrzymał od swojej matki w 2002 roku. Pozwany ponosi pełne koszty utrzymania tego mieszkania. Łącznie z tytułu utrzymania mieszkania i pozostałych opłat pozwany ponosi koszty w wysokości około 800 zł miesięcznie. Ł. T. ponosi powyższe koszty w pełnym zakresie z wdzięczności za darowanie mu mieszkania przez matkę. Na swoje utrzymanie pozwany wydaje miesięcznie: około 500 zł na zakup żywności, około 250 zł na zakup odzieży, około 200 zł na zakup środków czystości i dodatkowo około 100 zł przeznacza na swoją rozrywkę i zakup książek. Pozwany choruje na refluks żołądkowo przełykowy, na zakup leków wydaje miesięcznie 30 zł. Ł. T. posiada samochód R. (...) z 2008 roku, którego miesięczne koszty eksploatacji wynosiły około 600 zł.

Pozwany ponosi koszty ubezpieczenia samochodu w wysokości około 2000 zł rocznie. Aktualnie pozwany jeździ do Ł. do pracy tramwajem. Ojciec pozwanego nie utrzymuje kontaktu z synem. Rodzice małoletniego nie potrafią osiągnąć porozumienia zarówno w kwestii wspólnego domu, jak i w kwestii kontaktów ojca z synem.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy zaznaczył, że wartość dowodowa załączonych do akt dokumentów nie budziła w ocenie Sądu wątpliwości.

W oparciu o ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy przytaczając treść art. 133 § 1 i 135 § 1 k.r.o. wskazał, że małoletni powód K. T. (1) ma obecnie rok i dziesięć miesięcy, nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, a zatem przesłanka z art. 133 § 1 k.r.o. została spełniona co oznacza, że jego rodzice, w tym pozwany, zobowiązani są do alimentacji syna. Nadto, zgodnie z art. 135 § 2 k.r.o. obowiązek alimentacyjny może być również w całości lub w części wypełniony poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dziecka. Sąd Rejonowy podniósł, że K. T. (1) jest dzieckiem zdrowym, z tytułu jego utrzymania przedstawicielka ustawowa wydaje łącznie około 900 zł miesięcznie. Do tego dochodzą koszty opiekunki, która zajmuje się małoletnim podczas nieobecności matki związanej z wykonywaną pracą zarobkową. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że pozwany ponosi znacznie wyższe niż matka małoletniego koszty utrzymania mieszkania. W ocenie Sądu Rejonowego kwota 1200 zł w pełni powinna zaspokajać potrzeby dziecka w wieku niespełna dwóch lat. Nadto Sąd uznał, iż taka właśnie kwota przypadłaby na rzecz małoletniego w sytuacji, gdyby jego rodzice prowadzili wraz z dzieckiem wspólne gospodarstwo domowe i ponosili wydatki wynikające ze wspólnego zamieszkiwania, eksploatacji domu, samochodów, własnego utrzymania oraz kosztów wynikających z dojazdów do pracy, przy jednoczesnym założeniu, iż otrzymywaliby wynagrodzenie odpowiadające wysokości aktualnego wynagrodzenia. W związku z powyższym, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda alimenty w wysokości po 600 zł miesięcznie. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił uznając je za zbyt wygórowane i wskazując, że pozwany nie znajduje się w tak dobrej sytuacji finansowej, która pozwalałaby mu na uiszczanie alimentów w wyższej wysokości.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożyła strona powodowa zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia tj:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, powzięcia błędnych ustaleń faktycznych skutkujących apriorycznym ustaleniem usprawiedliwionych potrzeb małoletniego na kwotę 1200 zł bez ich dokładnego i wnikliwego określenia oraz nieuwzględnienia wydatków ponoszonych przez przedstawicielkę ustawową w związku z wyjazdami wakacyjnymi oraz zakupem kojca, fotelika do samochodu oraz mebli, błędnym przyjęciem, iż pozwany nie znajduje się w tak dobrej sytuacji finansowej, która pozwalałaby mu na uiszczanie alimentów w kwocie powyżej 600 zł, w sytuacji, gdy jego miesięczne wynagrodzenie wynosi 3080 zł netto,

- art. 230 k.p.c. polegające na pominięciu okoliczności, iż fakt nieuczestniczenia przez pozwanego w życiu małoletniego powoda i nieutrzymywania z dzieckiem żadnego kontaktu został przyznany przez pozwanego w sposób konkludentny wobec niekwestionowania przez pozwanego tego faktu w toku procesu,

oraz obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 135 § 2 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy powódka swój obowiązek alimentacyjny realizuje poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie małoletniego K. T. (1) podczas gdy pozwany w ogóle nie utrzymuje kontaktów z dzieckiem i nie uczestniczy w jego wychowaniu.

Strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniego syna K. T. (1) alimentów w kwocie po 900 zł miesięcznie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji podnosząc, że kojec dziecko otrzymało w prezencie, meble zostały zakupione przez dziadków oraz pradiadków dziecka, natomiast fotelik samochodowy kupił pozwany za cenę 425 zł, załączając dowód jego zakupu. Pozwany wskazał, że matka dziecka nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu opłacania opiekunki do dziecka. Nadto pozwany zaznaczył, że dniu 9 grudnia 2013 roku przed Sądem Rejonowym w (...) w sprawie toczącej się z jego wniosku K. T. (2) i pozwany zawarli porozumienie odnośnie kontaktów

ojca z synem i dopiero od tego momentu Ł. T. może swobodnie osobiście spotykać się z synem. Ponadto pozwany kupuje dziecku leki i zabawki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona w zakresie w jakim skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z przytoczonymi już przez Sąd Rejonowy art. 133 § 1 i 135 § 1 k.r.o. rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać, zaś zakres tych świadczeń zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Apelujący zakwestionował dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia przede wszystkim w zakresie wysokości kosztów utrzymania dziecka wskazując, że z uwagi na opłacanie opiekunki do dziecka, wyjazdu dziecka na wakacje, zakupu kojca, fotelika do samochodu oraz mebli są one znacznie wyższe od ustalonej przez Sąd pierwszej instancji kwoty 1200 zł miesięcznie. Należy przede wszystkim wskazać, że dochody rodziców powoda pozostają na zbliżonym poziomie. Pozwany osiąga co prawda zarobki wyższe od matki dziecka o ok. 280 zł miesięcznie jednak różnicę tę niwelują ponoszone przez pozwanego wyższe wydatki na utrzymanie mieszkania. Trzeba podkreślić, że potrzeby dziecka i możliwość ich zaspokojenia limitowane są możliwościami zarobkowymi jego rodziców. W części dotyczącej zarzutu zawartego w apelacji, że Sąd Rejonowy niedostatecznie uwzględnił koszty opłacania opiekunki do dziecka należy zaznaczyć, że ciężar dowodu wykazania tych kosztów spoczywał na stronie powodowej, która na poparcie swoich twierdzeń – w sytuacji ich kwestionowania przez pozwanego – nie przedstawiła żadnych dowodów. Natomiast pozostałe dodatkowe wydatki matki dziecka wskazane przez apelującego mają charakter jednorazowy i jedynie w niewielkim stopniu zwiększają stałe bieżące koszty utrzymania dziecka. Z ugody zawartej w sprawie z wniosku ojca dziecka o ustalenie kontaktów z małoletnim wynika, że będzie on miał prawo zabierania dziecka w pierwszym tygodniu ferii zimowych i dwóch pierwszych tygodni lipca poza miejsce stałego pobytu dziecka, co jest również związane z ponoszeniem przez pozwanego dodatkowych wydatków. Poza tym pozwany przedstawił rachunki poniesionych przez siebie kosztów zakupu fotelika do samochodu i zabawek dla dziecka oraz podniósł, iż zapłacił za lekarstwo dla dziecka co potwierdziła K. T. (2), zaś meble zakupione dla dziecka stanowiły prezent, jaki małoletni otrzymał od dziadków. Należy także wskazać, że obecnie z uwagi na wiek dziecka – 2 i pół roku – jego miesięczny koszt utrzymania zmniejszył się o koszty zakupu pieluch. Za zasadny natomiast należy uznać zarzut zawarty w apelacji, że Sąd Rejonowy mimo przytoczenia treści art. 135 § 2 k.r.o. w ustalonym stanie faktycznym go nie zastosował. Biorąc pod uwagę wiek dziecka należy bowiem uznać, że osobiste starania jego matki o jego utrzymanie i wychowanie, w rozumieniu wyżej powołanego przepisu, są znaczne i winny być uwzględnione przy określaniu wysokości alimentów. Z obciążenia obu stron identycznym obowiązkiem ponoszenia przyjętych przez Sąd Rejonowy kosztów utrzymania dziecka po połowie wynika, że powyższy przepis nie został w sposób prawidłowy zastosowany, co skutkowało koniecznością podwyższenia kwoty alimentów zasądzonych od pozwanego do wysokości po 700 zł miesięcznie.

W pozostałej części apelacja strony powodowej z przyczyn wyżej omówionych jest bezzasadna. Wbrew zarzutom apelacji, w tej części Sąd Rejonowy opierając się na zebranych materiale dowodowym prawidłowo ustalił stan faktyczny. Wnioski Sądu Rejonowego wynikające ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i powołanych przepisów prawa są logiczne, zaś zasada swobodnej oceny dowodów - art. 233 k.p.c.- nie została przekroczona. W ocenie Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę, że powód w dacie orzekania miał jedynie niecałe dwa lata należy uznać, że Sąd Rejonowy trafnie określił wysokość jego miesięcznych usprawiedliwionych potrzeb, przy czym zarówno zakres potrzeb, jak i koszt wydatków związanych z ich zaspokajaniem należy uznać za typowy i nie zawyżony biorąc pod uwagę wiek i stan zdrowia dziecka.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że w miejsce zasądzonych przez Sąd pierwszej instancji alimentów w kwocie po 600 zł miesięcznie zasądził od pozwanego alimenty w kwocie po 700 zł miesięcznie, pozostawiając bez zmian termin i warunki płatności oraz na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałej części jako bezzasadną, znosząc wzajemnie między stronami koszty zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.